

Piłkarz Bayernu nadmiernie eksploatuje złoża spermy koni

11 lutego 2022

Thomas Mueller zmuszał swoje konie do „nienaturalnych aktów seksualnych” w celu wydobywania z nich maksymalnej ilości nasienia – alarmują media w Republice Federalnej Niemiec.



Organizacje prozwierzęce oraz tzw. koniarze (wielbicieli koni działający w social mediach) nagłaśniają zaskakujące informacje na temat legendy Bayernu Monachium oraz reprezentacji Niemiec. Okazuje się, że Thomas Mueller poza ciężką pracą na treningach i występami na arenach piłkarskich zajmuje się również zmuszaniem swoich koni do masturbacji.

Futbolista pomaga w ten sposób w prowadzeniu interesu swojej małżonki – zadeklarowanej koneserki koni. To właśnie ona jest głową przedsięwzięcia. Pozyskany ejakulat państwo Mueller upłynniają na rynku. Cena za jednostkę spermy wynosi 200 euro.

Piłkarz nie kryje satysfakcji ze swojej roli. „Czasami trochę pomagam, ale to biznes mojej żony. Bardzo to lubię. Konie sprawiają, że czuję się komfortowo. Ich nastawienie i to, jak wyglądają i sposób, w jaki żyją. Jest fajnie. Łatwo się zrelaksować w towarzystwie koni” – wyznał w rozmowie z „The Sun”.

Kontrowersje budzi fakt, że małżonkowie za pomocą fachowych sztuczek zmuszają swoje wierzchowce do masturbacji. Jak twierdzą koniarze, biedne zwierzęta niekoniecznie muszą mieć ochotę na tak częste wytryski.

Media zainteresowały się sprawą, kiedy jednej z ogierów ze stajni Muellerów doznał kontuzji. „Mamy złe wieści. Nasz ulubiony D’Avie nie będzie dostępny w ciągu kilku najbliższych

miesiący. Niestety, poślizgnął się podczas próby przygotowującej do sezonu lęgowego i będzie musiał odpocząć. To twardy chłopak, mogło być gorzej” – napisał piłkarz.

Organizacje walczące o prawa zwierząt są zdania, że granica została przekroczona. „Obrażenia, których doznał D’Avie były możliwe do uniknięcia i niepotrzebne” – mówi Jana Hoger, rzeczniczka PETA.

Thomas Mueller występuje w jednej drużynie klubowej z kapitanem reprezentacji Polski – Robertem Lewandowskim. Piłkarze darzą się sympatią również poza boiskiem.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu